

Sygn. akt VII Kz 170/19

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie - VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Jarosz

Protokolant: Justyna Szczap

po rozpoznaniu zażalenia D. R. na zarządzenie Przewodniczącej Wydziału Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 18 marca 2019 roku w sprawie sygn. akt XVI Kp 730/18

w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone zarządzenie uchylić

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 18 marca 2019 roku Przewodnicząca Wydziału XVI Karnego Sądu Rejonowego w Częstochowie w sprawie sygn. akt XVI Kp 730/18 odmówiła przyjęcia zażalenia złożonego w dniu 13 marca 2019 roku przez D. R. na zarządzenie o wyznaczeniu pełnomocnika z urzędu z dnia 7 marca 2019 roku, wobec tego, że jest to środek odwoławczy niedopuszczalny z mocy ustawy.

Powyższe zarządzenie zaskarżył D. R., zarzucając mu naruszenie istoty prawa dostępu do sądu zawarte w art.6 ust.1 Konwencji Ochrony Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art.45 ust.1 Konstytucji RP. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i ustanowienie konkretnego pełnomocnika w osobie prof. dr hab. W. G., a także o wyjaśnienie dlaczego Sąd wyznaczył innego pełnomocnika z urzędu i zawieszenie wykonania zarządzenia do momentu rozpoznania złożonego zażalenia przez Sąd Okręgowy w Częstochowie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W sprawie koniecznym stało się uchylenie zarządzenia z dnia 18.03.2019r.. jako, że w ogóle nie powinno ono zostać wydane, a D. R. powinien jedynie w trybie administracyjnym zostać poinformowany o postawieniu pisma w aktach sprawy bez nadawania mu dalszego biegu.

Wskazać należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych nie budzi najmniejszych wątpliwości, że wniesienie środka odwoławczego od orzeczenia sądu odwoławczego wydanego na skutek odwołania, kiedy to środek ów nie tyle jest niedopuszczalny, ile wyraźnie w ogóle nie służy (art. 426 § 1 k.p.k.), nie wywołuje w istocie żadnych skutków procesowych, a w każdym razie nie obliguje prezesa tego sądu do wydawania zarządzenia w trybie art. 429 § 1 k.p.k., i to zarządzenia zaskarżalnego.

(tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu opublikowanym OSNwSK 2010/1/418)

Podnieść należy, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy działa jako sąd odwoławczy rozpatrując zażalenie D. R. na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Kwestię dopuszczalności wnoszenia zażaleń na orzeczenia wydane w postępowaniu odwoławczym reguluje art. 426 par. 1 i 2 k.p.k. W treści art. 426 par. 2 k.p.k., który wskazuje jakie

orzeczenia sądu odwoławczego podlegają zaskarżeniu nie jest wymienione postanowienie, czy zarządzenie o odmowie przyznania adwokata czy radcy prawnego.

Z przepisu art. 429 § 1 k.p.k. wynika wprawdzie, że prezes sądu I instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego między innymi, gdy jest on "niedopuszczalny z mocy ustawy", to jednak zgodnie z utrwalonym już w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, pojęcie to nie ma odniesienia do orzeczeń sądu odwoławczego, wydanego na skutek odwołania (z wyjątkiem orzeczeń wymienionych w art. 426 § 2 k.p.k.). W przypadku takim wniesiony "środek odwoławczy" nie tyle jest niedopuszczalny z mocy ustawy co w ogóle nie służy (art. 426 § 1 k.p.k.). **Nie wywołuje on zatem żadnych skutków prawnych i nie obliguje prezesa sądu I instancji (przewodniczącego wydziału), jak i sądu odwoławczego, do podjęcia jakichkolwiek czynności procesowych, w tym w szczególności do wydania zarządzenia o odmowie jego przyjęcia.** Dwuinstancyjna kontrola dopuszczalności wniesienia środka odwoławczego i jego warunków formalnych, przewidziana w art. 429 k.p.k. i art. 430 k.p.k., nie ma wówczas w ogóle zastosowania, a prawidłowe postępowanie prezesa sądu I instancji (przewodniczącego wydziału) powinno ograniczyć się do wydania zarządzenia w trybie administracyjno - porządkowym, o pozostawieniu wniesionego pisma w aktach, bez nadania mu biegu procesowego i powiadomienia o tym jego autora (vide między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2000 roku, sygn. akt V KZ 23/00, z dnia 6 kwietnia 2000 roku, sygn. akt III KZ 30/00 oraz z dnia 24 lutego 2010 roku, sygn. akt III KZ 18/10, a także zarządzenia Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2010 roku, sygn. akt WZ 51/10 i z dnia 6 grudnia 2010 roku, sygn. akt WZ 55/10).

Do rozstrzygnięcia pozostaje natomiast to, jak powinien postąpić sąd odwoławczy w sytuacji, gdy wbrew zaprezentowanemu stanowisku, prezes sądu I instancji (przewodniczący wydziału) wyda zarządzenie o odmowie przyjęcia "środka odwoławczego", pomimo braku ku temu podstawy prawnej, a następnie w oparciu o art. 429 § 2 k.p.k. przyjmie do rozpoznania wniesione na to zarządzenie zażalenie. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszym składzie dzielającego orzeczeni Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 18.01.2012r. pozostawienie w takim przypadku wniesionego zażalenia bez rozpoznania nie byłoby decyzją właściwą. Sąd Apelacyjny w cytowanym orzeczeniu z dnia 18.01.2012r. stwierdził: Wprawdzie w podobnych przypadkach uczynił tak Sąd Najwyższy (m.in. w postanowieniach z dnia 6 kwietnia 2000 roku, sygn. akt III KZ 30/00, z dnia 24 lutego 2010 roku, sygn. akt III KZ 18/10 i z dnia 25 maja 2010 roku, sygn. akt III KZ 38/10) to jednak należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 430 § 2 k.p.k. wydanie tego rodzaju orzeczenia przez Sąd Najwyższy kończy postępowanie w sprawie, co skutecznie zapobiega uruchomieniu "kolejnej instancji". Jest to niewątpliwie okoliczność mająca istotne znaczenie z punktu widzenia zasad ekonomii procesowej. Inaczej jest jednak wówczas, gdy analogiczne orzeczenie wyda sąd apelacyjny, bądź sąd okręgowy, działający jako sąd odwoławczy, albowiem od orzeczeń tych sądów stronie przysługuje środek odwoławczy (art. 430 § 2 zd. 1 k.p.k.). Okoliczność ta przemawia za wydaniem przez sąd w takiej sytuacji orzeczenia o uchyleniu zaskarżonego zarządzenia. Nie tylko zapobiega ono wykreowaniu kolejnej instancji odwoławczej w sprawie, która w ogóle nie powinna mieć biegu procesowego, ale nadto - sięgając "głębiej" - usuwa z obiegu prawnego zarządzenie wydane bez podstawy prawnej. Daje ono również należyty wyraz temu, że wdrożona procedura, formalnie oparta o uregulowania zawarte w art. 429 k.p.k. i art. 430 k.p.k., w takim przypadku jest w istocie bezprzedmiotowa" (Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 18.01.2012r. KZS 2012/4/59, Prok.i Pr.-wkł. 2012/10/30, Biul.SAKa 2012/1/14-15).

Sąd Okręgowy dzielając powyższy pogląd uchylił zaskarżone zarządzenie, usuwając je z obrotu prawnego, Przewodniczący Wydziału winien natomiast poinformować D. R. o pozostawieniu jego pisma zatytułowanego zażalenie w aktach sprawy bez nadawania mu dalszego biegu.

Podstawę orzeczenia Sądu Okręgowego stanowi przepis art. 437§1k.p.k.

W związku z powyższym, orzeczono jak na wstępie.